

Biegły rewident to nie tylko audytor,

DEBATA | Nadmierne ograniczenia w pracy audytorów mogą wpłynąć na wzrost cen ich usług

PAWEŁ ROCHOWICZ

O tym, jaki powinien być zakres ograniczeń, a także co wolno biegłemu rewidentowi robić dla klienta poza audytem, rozmawiali zaproszeni przez „Rzeczpospolitą” eksperci – znawcy rynku audytorskiego.

Paweł Rochowicz, prowadzący debatę: Nasza debata dotyczy prac nad ustawą, która ma przede wszystkim zagwarantować niezależność biegłego rewidenta. Prace nad rządowym projektem toczyły się ponad rok. Czy projekt dobrze spełnia tę funkcję?

Artur Soboń, poseł PiS: Tą ustawą implementujemy zasady europejskie do polskiego prawa. Ma to być konstytucja zawodu biegłego rewidenta. Ale ta ustawa ma służyć wszystkim uczestnikom rynku, bo wiarygodność informacji, które otrzymujemy od biegłych rewidentów, służy wszystkim. To szczególnie ważne po doświadczeniach zwłaszcza z rynku amerykańskiego z czasów niedawnego kryzysu, ale też całkiem niedawnych przypadków, np. Facebooka, gdzie audytor był też doradcą. Ustawa ma wzmocnić nadzór nad zawodem biegłego rewidenta, uporządkować kwestie świadczenia innych usług niż badanie sprawozdań finansowych. Nowe prawo określa też, jakie jednostki będą miały status jednostek zainteresowania publicznego (JZP). Wprowadzamy określony okres rotacji biegłego rewidenta w JZP, co też ma służyć niezależności. Co ważne, wprowadzamy przepisy, które nie mają służyć żadnej opcji politycznej, bo rynek służy całej gospodarce.

Krzysztof Burnos, prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów: Rzeczywiście, najbardziej zainteresowany tymi regulacjami jest rynek. Dyskusje toczą się od lat, nie tylko w Polsce. Ich efektem jest m.in. europejska dyrektywa i rozporządzenie, które wdrażamy. Wynika z nich nie tylko ko-

nieczność poddawania naszego zawodu ścisłemu nadzorowi państwowemu. Efektem kompromisu na szczeblu europejskim jest też reguła, że nie można pochopnie rezygnować z wiedzy i doświadczeń audytorów – zarówno w stosunku do klientów badanych, jak i innych. W tych dyskusjach pojawiła się też kwestia agresywnego doradztwa podatkowego, wykorzystującego luki w prawie i prowadzącego do uszczuplenia budżetu państwa. Tak pojmowane doradztwo na pewno nie jest domeną działalności biegłych rewidentów. Nasze porady dla klientów dotyczące podatków, zmierzają przede wszystkim do zapewnienia zgodności ich rozliczeń z prawem. Gdyby całkowicie zabronić audytorom takich usług, mielibyśmy więcej przypadków aferałnych.

Będzie drożej?

Piotr Kamiński, wiceprezydent Pracodawców RP: Tymczasem rynek obawia się, czy nadmierna ilość regulacji dotyczących audytu nie będzie oznaczała podwyżki cen za takie usługi. Ustalono listę kilkunastu rodzajów usług, których biegłemu rewidentowi na rzecz audytowanej jednostki nie wolno wykonywać, ewentualnie robić to tylko pod pewnymi warunkami. Tu chodzi nie tylko o ograniczenie doradztwa podatkowego, ale też np. o wycenę przedsiębiorstw czy opracowywanie procedur kontroli wewnętrznej. Nie każdą firmę, nawet giełdową, stać na zatrudnianie wielu doradców od różnych spraw. W Sejmie pojawiła się jednak propozycja, by takich dodatkowych usług zakazać bezwzględnie. Gdyby tak się stało, firmy będące JZP ponosiłyby wyższe koszty audytu i takich usług świadczonych oddzielnie.

Paweł Rochowicz: Niestety, na debatę nie mógł przybyć przedstawiciel Ministerstwa Finansów, autora projektu.

Jednak wiceminister Wiesław Janczyk w niedawnej wypowiedzi dla „Rz” podkreślał znaczenie kompromisu osiągniętego na etapie konsultacji społecznych. Chodzi o to, że audytor mógłby świadczyć owe dodatkowe usługi, ale pod warunkiem, że ich wartość nie przekracza 50 proc. jego wynagrodzenia. To i tak zastrzeżenie wymogów w stosunku do regulacji unijnych, które pozwalają aż na ich 70-proc. udział.

Tomasz Grunwald, doradca podatkowy, partner w KPMG: Z usługami dodatkowymi, zwłaszcza doradztwa podatkowego, sytuacja jest zróżnicowana zależnie od wielkości badanej firmy. W mniejszych firmach audytor, jeśli widzi takie zagadnienia, może sam zaproponować swojemu klientowi, że coś mu doradzi. W większych, tam gdzie stopień skomplikowania rozliczeń podatkowych jest większy, na ogół proponuje, by podatkami zajęli się jego koledzy z działu podatkowego. Jednak takie duże firmy audytorsko-doradcze jak KPMG nie mają dziś pełnej swobody w świadczeniu takich usług. Po wspomnianych już w tej dyskusji głośnych aferałach z udziałem upadających gigantów i ich audytorów wprowadziliśmy u nas – zresztą nasi konkurenci też – szereg wewnętrznych regulacji dotyczących doradztwa na rzecz audytowanych firm. Każda taka porada świadczona np. przez doradcę podat-

RZECZPOSPOLITA

PISALIŚMY O TYM:

Dyskusja w Sejmie o biegłych „Reforma polskiego rynku audytorskiego” 12 stycznia 2017 r.

archiwum.rp.pl

kowego powinna być akceptowana przez audytora. Takie doradztwo w zasadzie powinno się ograniczać do wyjaśniania intencji ustawodawcy podatkowego. Nie ma mowy



Uczestnicy debaty od lewej: Jerzy Koniecki, Artur Soboń, Krzysztof Burnos, Paweł Rochowicz, Tomasz Grunwald

o żadnym agresywnym planowaniu podatkowym. Nie ukrywam, że takie doradztwo dla audytowanych firm bywa dla nas bardziej kłopotliwe w praktyce niż dla innych podmiotów. Klient naszych audytorów też może mieć większe oczekiwania od innych doradców na rynku niż od tych powiązanych z firmą audytorską. Zresztą doradztwo podatkowe w większości przypadków nie polega na zachęcaniu do omijania prawa, ale właśnie na zapewnieniu rozliczeń zgodnych z prawem podatkowym. Jeśli w rezultacie nasz klient zapłaci podatek według niższej stawki albo niższy kwotowo – zrobi to w granicach prawa. Nie można utożsamiać naszej

działalności z nakłanianiem do oszustw.

Marek Zieliński, wiceprezes firmy Pro Audit: Z pozycji mniejszej firmy audytorskiej, zatrudniającej od ośmiu do dziesięciu osób, mogę stwierdzić, że w wielu przypadkach dla badanej firmy to audytor jest pierwszym i jedynym ekspertem, który może wyjaśnić zawoilości prawa podatkowego. Jako audytorzy nabywamy pewną wiedzę o firmie i dlatego łatwiej nam świadczyć różne dodatkowe usługi. Często chodzi w nich o proste sprawy, jak sprawdzenie interpretacji prawa podatkowego na dany temat czy zweryfikowanie prawidłowości stawki podatku. Uważam jednak, że ograniczenie w udziale tych

dodatkowych usług, zaproponowane w projekcie ustawy, jest rozsądne.

Jerzy Koniecki, wiceprezes Stowarzyszenia Księgowych w Polsce: Dla mniejszych przedsiębiorców, którzy poddają się badaniu przez biegłych rewidentów, audyt jest jedyną możliwością sprawdzenia prawidłowości pracy księgowego i funkcjonowania firmy. W małych i średnich przedsiębiorstwach księgowy na bieżąco musi uświadamiać zarządowni, że nie wszystkie jego plany można zrealizować, choćby ze względu na ograniczenia w ustawie o rachunkowości, kodeksie karnym skarbowym czy w ordynacji podatkowej. Księgowi ponoszą zresztą odpowiedzialność, także karną, razem z



Małe firmy nie są w stanie przeprowadzić audytu w spółce z WIG20, ale być może nowe regulacje będą szansą na ich konsolidację. Chcemy zdekoncentrować rynek zdominowany przez wielką czwórkę.

ARTUR SOBÓŃ
poseł Prawa i Sprawiedliwości



Rotacja audytora ma być jednym z instrumentów służących dekoncentracji rynku. W praktyce jednak rzadko ta sama firma ma tego samego audytora dłużej niż trzy-sześć lat.

KRZYSZTOF BURNOS
prezes Krajowej Rady Biegłych Rewidentów



Małe firmy audytorskie na pewno nie byłyby zadowolone ani ze skróconej do pięciu lat rotacji ani z bezwzględnego zakazu świadczenia usług dodatkowych dla badanych podmiotów.

MAREK ZIELIŃSKI
wiceprezes firmy Pro Audit



Duże firmy audytorskie wdrożyły wewnętrzne ograniczenia dotyczące np. doradztwa na rzecz audytowanych firm. Każda taka porada powinna być akceptowana przez audytora.

TOMASZ GRUNWALD
doradca podatkowy, partner w KPMG



Nadmierna ilość regulacji dotyczących audytu może oznaczać podwyżki cen za usługi biegłych rewidentów. Może też dojść do ucieczki niektórych spółek z giełdy warszawskiej na giełdy za granicę.

PIOTR KAMIŃSKI
wiceprezydent Pracodawców RP



Dla małych firm audyt jest jedyną możliwością sprawdzenia prawidłowości pracy księgowego i funkcjonowania firmy. Trzeba zwracać uwagę na jakość tego audytu.

JERZY KONIECKI
wiceprezes Stowarzyszenia Księgowych w Polsce

ZDJĘCIA: ROBERT GARDZIŃSKI